





jest współdziałanie rządu, od którego Wydział kraj. zasięgać będzie informacji co do programu podróży Najd. Gości, nawzajem rząd od Wydziału krajowego będzie mógł poznać wiadomości o programie podróży. Wobec tego, że do urzędzenia podróży potrzebne jest wyrażenie pewnej kwoty z funduszu krajowego, przez Sejm uchwalonej, przeto Wydział kraj. będzie zatwierdzał program podróży przez reprezentację powiatów i miast, zamierzających korzystać z funduszu krajowego. Wreszcie wniosł hr. W. Badien potrzebę wybrania subkomitetu.

Prezydent Loeb oświadczył, iż na razie należy się wstrzymać z rozsyłaniem zaproszeń do reprezentacji powiatów i miast, gdyż komitet nie uchwała programu podróży, tylko program podróży.

Ks. Adam Sapieha podniósł, że punktem wyjścia, przy urzędzeniu podróży, powinny być słowa Najd. Pana, że Następca tronu przybędzie, aby kraj nasz poznać, ztąd zadaniem komitetu powinno być naradzenie się, co i w jaki sposób uważa za potrzebne okazać Następcy tronu.

Marszałek krajowy nadmieniał, że jakkolwiek szczegółowy program podróży jeszcze nie jest wiadomy, to jednak zdaje się być pewnym, że Arcyksiążę dotknie w swej podróży następujących miejscowości: Kraków, Wieliczka, Tarnów, Łańcut, Przemyśl, Lwów, Tarnopol, i Kołomyja; co do tych zatem miejscowości możnaby radzić nad programem podróży.

Wskutek tej uwagi komitet zastanawiał się nad urzędzeniem podróży w powyższych miejscowościach w porządku powyżej podanym, przedtem jednak, na wniosek ks. Adama Sapiehy, komitet uchwałił jednomyślnie przez powstanie uprosić Marszałka krajowego, iżby przez cały czas pobytu Arcyksięcia w naszym kraju — o ile możliwości — był jego nieodstępnym towarzyszem.

Co do Krakowa pp. br. Artur Potocki i Dr Słachetkowski podali dość szczegółowo naszkicowany program, co do Lwowa zaś prezydent Mochacki oświadczył, że przed wyborem komitetu lokalnego, naznaczonego właśnie na dzisiejsze posiedzenie Rady miejskiej, nie może nawet naszkicować programu podróży, że jednak wskazówki, przez komitet centralny udzielone, bierze *ad referendum*, a uchwały komitetu lokalnego, skoro tylko zapadną, zakomunikuje bezzwłocznie Wydziałowi kraj. Pomimo tego oświadczenia uchwalono jednak w zasadzie, że jest do życzenia, aby podróże Arcyksięcia w apartamentach Marszałkowskich mogło być połączonym z festynem ludowym, urządzonym przez miasto w ogrodzie Jezuitów. Następnie uchwalono objąć życzenie, ażeby miasta i powiaty, zamierzające podejmować u siebie Następę tronu, zastosowały się do wskazań komitetu centralnego i Wydziału krajowego, tudzież że subwencja z funduszu krajowego udzielona im być może tylko o tyle, o ileby uroczystości przez nich urządzone wychodziły z ram lokalnych, a nabierały cech krajowych.

Na wniosek ks. A. Sapiehy powzięto uchwałę, aby obydwa główne miasta kraju starały się o ile możliwości — przedstawić Arcyksięciu obraz przemysłu, jaki u nich faktycznie istnieje, — a w szczególności, ażeby przemysł przez kraj subwencjonowany był Arcyksięciem przedstawiony. Na wniosek hr. Męcińskiego postanowiono, aby każdy prezes Rady powiatowej był z góry zawiadomiony o dniu i o miejscu, w którym ma się stawić wraz z reprezentacją powiatu dla powitania Dostojnego Gościa, przyczem ma być wyrażone życzenie, aby deputacjami te były jak najliczniejsze i aby jak najliczniej były otoczone reprezentacjami gmin.

Dłuższa dyskusja rozwinęła się nad programem podróży Arcyksięcia w Tarnopolu, przedstawionym przez prezesa Rady powiatowej J. Korytowskiego, a mianowicie nad projekcją w Tarnopolu wystawę etnograficzną. Co do tego punktu uchwalono wreszcie na wniosek ks. Sapiehy, urządzić wystawę przemysłu ludowego oraz zabaw ludową w strojach narodowych i udzielić na cel podróży Najdost. Gościa w Tarnopolu, subwencję z funduszu krajowego pozostawiając oznaczenie szczegółów podróży tudzież cyfrę subwencji Wydziałowi krajowemu, w porozumieniu z subkomitetem i komitetem lokalnym.

Zwrócono dalej uwagę na potrzebę uporządkowania tych dróg gminnych, które Nast. tronu w swej podróży przejeżdżać będzie, a w szczególności na drogi: Brody-Majdan-Pieniaki-Lukawica. Na ten cel uchwalono subwencję, tudzież pomoc sił technicznych Wydziału kraj., jeżeli się potrzeba okaże.

Postanowiono w stosownej chwili zaprosić do komitetu p. St. Szczepanowskiego, dla pomocy przy urzędzeniu w Słobodzie Rungurskiej. Wreszcie przystąpiono do wyboru subkomitetu i przez akklamację wybrano: pp. Artura hr. Potockiego, Adama ks. Sapiebę, Kazimierza hr. Badienego, Jul. Zacharzewicza, Dra Zdz. Marchwickiego, Edm. Mochackiego, Dra Słachetkowskiego, Henryka Rodakowskiego, Dra Izydora Szaraniewicza i referenta członka Wydziału krajowego hr. Władysława Badienego.

Posiedzenie komitetu centralnego skończyło się około godziny 4ej.

Wieczorem o godzinie 8ej rozpoczęły się w sali dolnej Wydziału krajowego, pod przewodnictwem Marszałka krajowego, obrady subkomitetu, wybranego na posiedzeniu komitetu centralnego. Z członków subkomitetu obecni byli wszyscy wybrani, z wyjątkiem p. Juliana Zacharzewicza i Dra Izydora Szaraniewicza, którzy z powodu przeszkód przybyć nie mogli.

Na posiedzeniu subkomitetu powzięto następujące uchwały:

1) Przewodniczącym subkomitetu jest Marszałek krajowy; w razie gdyby dla przeszkód przewodniczyć nie mógł, działać będzie jako jego zastępca, członek Wydziału krajowego, umyślnie w tym celu przez Marszałka powołany.

2) O każdym posiedzeniu subkomitetu zawiadamiać należy JE. p. Namienicielnika i p. prezydenta Loeba z prośbą, iżby raczyli brać udział w naradach.

3) Doradzić Wydziałowi krajowemu, iżby, skoro będzie wiadomy szczegółowy program podróży Arcyks. Rudolfa, rozstał się od ordynaryjów i reprezentacji powiatowych, z komunikowaniem programu podróży oraz z informacją, gdzie się mają przedstawić Następcy tronu, tudzież z zaproszeniem, aby jawili się jak najliczniej w czasie pobytu w Krakowie i we Lwowie.

3) Następnie uchwalono wystać okólnik do reprezentacji tych powiatów, w których obrębie pociąg dworski się zatrzyma, z wezwaniem do zawiązania komitetów lokalnych.

5) Omawiano następnie szczegółowo program podróży w Krakowie i we Lwowie.

6) Na prośbę obecnego prezesa Rady pow. tarnopolskiej, p. Jul. Korytowskiego, uchwalono założyć Wydziałowi krajow., aby na cele podróży w Tarnopolu utworzył Radzie pow. tarnopolskiej kredyt do wysokości 5000 złr. z funduszu krajowego.

7) Następne posiedzenie subkomitetu zwołane zostanie, skoro reprezentacje Lwowa i Krakowa uchwalą szczegółowy program podróży.

Posiedzenie zakończono o godz. 11 w nocy.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 13 maja.

— **B. Marszałek Dr Zybkiewicz** przepędził noc dosyć spokojnie. Gorączka nieco mniejsza, osłabienie się nie zmaga; przebieg choroby, jak dotąd, prawidłowy.

— **Prezydent Dr Słachetkowski** powrócił dzisiaj rano ze Lwowa.

— **Komisyja sanitarna krakowska** odbyła w dniu 9 b. m. pod przewodnictwem Prezydenta miasta posiedzenie, na którym podano naprzód do wiadomości, iż Rada miejska przyjęła wniosek, tyczący się mienia gruntowego w Krakowie, tudzież, iż przyrząd desinfekcyjny jest już w Krakowie, a budynek dla niego przeznaczony będzie z końcem maja gotowy. Postanowiono wezwać budownictwo miejskie o uzupełnienie tego, czego na wystawie higienicznej warszawska nie posiada. — Fizyk miejski Dr Buszek uwiadomił, że nie panują w mieście żadne choroby zakaźne, i że nieliczne zresztą przypadki tyfusu plamistego pochodzący prawie wyłącznie ze wsi okolicznych. Fizyk powiatowy Dr Ponikło nadmienił przytem, iż tyfus plamisty i szkarlatyna pojawiają się obecnie w kilku wsiach odleglejszych od Krakowa. — Rozbiór chemiczny mleka grodzkiego przekonał, iż odpowiada ono w zupełności wszelkim wymaganiom higienicznym. — Nadesłane na ręce r. m. Dra Domańskiego instrukcje służbowe dla osób, zatrudnionych przy zakładzie desinfekcyjnym w Moabie w Berlinie, przekazano Magistratowi do zdania sprawy na najbliższym posiedzeniu komisyji sanitarnej. — Wniosek r. m. Dra Domańskiego dotyczący uporządkowania pod względem higienicznym zakończenia ulicy Dajwór, tudzież wniosek jego wydania w porozumieniu z właściwymi władzami szkolnymi rozporządzenia, iż po przebyciu chorób zakaźnych tylko te dzieci szkolne mogą znów chodzić do zakładów naukowych, które wykazały się świadectwem desinfekcji odzieży i pościeli w miejskim zakładzie desinfekcyjnym, przekazano podkomisji, złożonej z wnioskodawcy, fizyka miejskiego Dra Buszka i inż. sanitarnego Świerzyńskiego. Komisyja tej oddano także do załatwienia wniosek r. m. Dra Jordana co do zapobiegania w ogólności szerzeniu się chorób zakaźnych w mieście, a to ze względu na mający stanąć wkrótce zakład desinfekcyjny miejski i wydane świeżo w sprawie chorób zakaźnych rozporządzenia Namienistwa. — R. m. Dr Jordan zwrócił uwagę na niepomyślny stan zdrowia młodzieży rzemieślniczej, osłabionej w niektórych zawodach, wymagających ciągłego siedzenia nieraz w postawie skurczonej, i wniosł, aby porozumieć się z „Sokołem“ krakowskim co do udzielania takiej młodzieży nauki gimnastyki. Wniosek ten przyjęto i przekazano Magistratowi do dalszego traktowania. — R. m. Dr Domański zwrócił uwagę, iż zamykanie szczelnie otworów kanałowych na plantacjach bez równoczesnej wentylacji kanałów za pomocą rynien dachowych w mieście jest niewłaściwe. Postanowiono wezwać budownictwo miejskie o jak najrychlejsze łączenie rynien dachowych budynków miejskich z kanałami.

— **Komitet wykonawczy** Wystawy krajowej odbędzie posiedzenie w poniedziałek d. 16go b. m. Na porządku dziennym są następujące sprawy: 1) urządzić placu Wystawy, 2) zakupno biletów; 3) muzyka, 4) oświetlenie placu.

— **W Parku krakowskim** odbędzie się jutro (w sobotę) koncert muzyki wojskowej 20 pułku. Początek o godzinie 4.

— **Muzeum Narodowe.** Wiadomo, jak prędko, bez przygotowania i poparcia, powstało Muzeum Narodowe w Krakowie. Z początku mówiono o Muzeum, składającym się z jednego obrazu, ale „Pochoźnie Nerona“ mają właściwość pierwotnych chrześcian, nawracali i przyciągały do siebie niewiernych, skłaniały do ofiar i w krótkim czasie otoczyły się zbiorami, którego już nikt z przybywających do Krakowa nie pomini. Pomimo bardzo niekorzystnych warunków Muzeum rośnie i podnosi się, obowiązkiem jednak jest całego narodu starać się, ażeby się stało tem, czem być powinno, to jest, ażeby się stało narodowe. Miasto Kraków obficie w tradycje i zabytki, pomimo, że nie można, jako stolica niegdyś królewska, pojmować swoje obowiązki i z wielką ofiarnością chętnie je spełnia. Ubogi Kraków nie cofnął się przed nowymi ofiarami i przyjął Muzeum Narodowe pod swoją opiekę, a trzeba przyznać, że opiekę godnie spełnia. Z żalem przecież widzi się, że ta ofiarności jednego miasta nie wystarczy, a najdroższe zabytki naszej przeszłości wychodzą z kraju, bo dochody Muzeum Narodowego nie pozwalają na ich zakupienie. Tak dalej być nie powinno; wszystkie miasta winny być przyczynić do wspierania instytucji prawdziwie narodowej. A prawdziwie dobry i święty przykład dały w tej mierze Wadowice, Rada bowiem gminna tego miasta na posiedzeniu dnia 7 b. m. uchwaliła, iż przez lat 10 płacić będzie co roku jako subwencję dla Muzeum kwotę 25 złr. Jak w wielu sprawach, żyjących dla Wadowic, tak i w tej chlubnie świadczącej o Wadowicach, o ich żywej łączności z krajem i jego szlachetnem dążeniami, zasługa inicjatywy przypada burmistrzowi p. Brosigowi. Oby ten przykład zachęcił inne gminy i inne instytucje do popierania Muzeum Narodowego, a rozwój jego w krótkim czasie odpowiadać będzie pewno zadaniu i celom Muzeum, które w takim razie mieściłoby nietylko cenne pamiątki narodowe, ale i przez naród byłoby dzwignione.

— **Ślub.** W kościele XX. Pijarów odbył się wieczór (we czwartek) o godz. 9 rano ślub p. Tadeusza Romanowicza, redaktora *R-formy* i p. Anny z Sejm krajowy, z panną Nawrocką. Ślub dawał X. Pijar Słotwiński.

— **Z komitetu opieki nad weteranami** otrzymujemy następujące zawiadomienie: Młody człowiek, władający francuskim, włoskim i niemieckim językiem, przybyły z Francji i Włoch, pragnie przyjąć obowiązki guberniera w kraju, a nawet i pod rządem rosyjskim. Zgłoszenia przyjmujcie biuro weteranów, ulica Golebia Nr. 5 na dole.

— **Towarzystwo welocypedyków** krakowskich, należące do najwielkich w Galicji, liczyło w roku ubiegłym 60 członków. Rachunki przedłożone walnemu zgromadzeniu wykazały przychód za rok ubiegły w kwocie 541 złr. 78 ct. (w tem dar byłego pro-

tektora s. p. hr. Feliksa Mycielskiego 50 złr.); rozchód w kwocie 321 złr. 66 ct. Nadwyżka dochodu przyczyniła się do rozbudowy Towarzystwa, które na rok obecną buduje nową arenę w Parku krakowskim. Na rok następny 1887/88 wybrano prezesem p. K. Ramulę, zastępcą prezesa porucznika Wilhelma Jaski, sekretarzem Dra T. Raczynskiego, skarbnikiem p. W. Ritterschida, członkami wydziału pp.: S. Mińskiego, M. Dawidowskiego, S. hr. Mycielskiego, A. Raczynskiego i P. Schimera. Na protektora zaproszono delegata hr. Borkowskiego, któremu deputacja klubu wręczyła ozdobnie oprawiony egzemplarz statutu. Towarzystwo to, przyczyniające się, obok „Sokoła“, do rozbudowy sił fizycznych i łączące przyjemność z pożytecznością, niezawodnie ciągle rozwijać się będzie. Na najbliższy dzień pogodny przygotowuje Towarzystwo wyściel i popisy na arenie w Parku krakowskim.

— **Franciszek Stefczyk**, sekretarz Rady powiatowej krakowskiej, o którego zgonie w d. 12 b. m. umieszczamy wczoraj wzmiankę, urodził się w d. 4 lipca 1828 r. Nie należał on wprawdzie do ludzi używających rozgłosu w kraju imienia, ale w powiecie krakowskim i sąsiednich dał się zaszczytnie poznać z swej ruchliwej i obfitej w dodatnie skutki działalności. Był jednym z najstarszych urzędników autonomicznych, gdyż od chwili powstania Rad powiatowych piastował w powiecie krakowskim urząd sekretarza. Ścisłe, umiarkowane i sumienne spełnianie obowiązków zjednywało mu niejednokrotnie chlubne uznanie nietylko bezpośrednich, lecz i najwyższych władz autonomicznych. Długoletnie doświadczenie w sprawach dotyczących administracji powiatowej i gminnej sprawowało, że częstokroć z innych powiatów udawano się do niego o poradę i wskazówki. Żywo w nim rozbudzone poczucie obywatelskie skłoniło go do oddania się czynnej pracy, mającej na celu podniesienie moralności, oświaty i materialnego dobrobytu ludu.

W czasie często nawiedzających powiat krakowski klęsk elementarnych, zwłaszcza powodzi — rozwijał niezwykłą skrzętność w niesieniu dotkniętym pomocy. Starał się tamować namietność procesowania się włóciwni pomiędzy sobą przez oddawanie spraw pod sąd polubowny, zazwyczaj miejscowego duchowniastwa. W rozprawach i wykładach ludowych (zwłaszcza „Macierzy Polskiej“ i innych) był niezmiernie czynny. Żaden ważniejszy obchód ludowy nie mógł się obejść bez współudziału s. p. Franciszka Stefczyka. Przy każdej sposobności i zetknięciu się z ludem usiłował odwołać od zarzucania dobrych rodzinnych obyczajów, narodowego stroju ludowego i nawet podnosił zmysł estetyczny w ludzie; w powiecie swoim zjednał Towarzystwo Sztuk pięknych i kuludziestwie członków zpośród włóciwni. Cieszył się też rzadką popularnością i nieraz przywiązaniem do siebie. Pamięć tych zasług cichych i tej pracy s. p. Franciszka Stefczyka, której z takim poświęceniem się oddawał, długo żyć będzie między ludem, który on prawdziwie ukochał i dla którego wszystkie swe siły w usługi oddał.

— **Walerya z Scharfów Głuzińska**, żona Dra medycyny, zmarła d. 12go kwietnia b. r. w Sopólnie w Królestwie Polskim. Przeprowadzenie zwłok na cmentarz krakowski odbyło się wczoraj d. 12 b. m. — **Otrzymujemy z prośbą o umieszczenie następującej odeszły:**

Do znaczniejszych miejsc odpustowych naszych należy bezspornie Kalwaria, od fundatora swego Zebrzydowska zwana. Ustronie to dewocyjne, położone w dycepcji Krakowskiej, stanowi pokazywany obszar ziemi, zasłany 42 kaplicami (stacyami drogi Męki Pańskiej), ponad którym dominuje okazały kościół z klasztorem OO. Bernardynów, rzekłbyś, że to obszerna świątynia, której sklepieniem jest firmament nieba. Daleki rozgłos swój i szeroką sławę zawdzięcza miejsce to święte i temu akuratnemu rozmiarowi dróg jerozolimskich, kiedy się Męka Pańska rozpamiętuje i temu szczególniejszemu skarbowi odpustów nadzwyczajnych, któremi Stolica św. miejsce to na wieczne czasy obdarzyła, i tym licznym cundem i łaskom, jakie się tu do 200 przeszło lat za przyczyną Matki Bożej powtarzała, i temu rzeczonemu nastrojowi, a uroczystemu wdziękowi, z jakim się tu do roczne obchody religijne odbywają w przytomności kroci tysięcy pobożnych pątników, tak, iż można bez przesady powiedzieć, że wokół na kilkadziesiąt mil niemał miejsca większym afektem pobożności czołowego, liczniej nawiedzanego, jak właśnie Kalwaria Zebrzydowska. Jedno bo pokolenie przekazuje drugiemu, niby testamentem, że religijną część i przedylekę dla miejsca tego św.; każdy też czy widzi, czy mały, pan, czy prostaczek, poczytuje sobie nie jako za obowiązek życia nawiedzić to miejsce sładami przodków swych naznaczone i cieszy się jakby jakim rzetelnym szczęściem, gdy tego dokonał, a bodaj czyby sobie za grzech nie miał, gdyby choć raz w życiu nie obeszł drózek kalwaryjskich. Rośnie do prawdy serce katolickie, gdy się widzi rok-rocznie te niezliczone masy pobożnego ludu, nadeszłe tu z okolic Galicji, Królestwa Polskiego, Czech, Śląska, obłoga Morawy i Orawy (Węgry), a więc pobratymców naszych, to każdy nieuprzedzony przynajmniej, że miejsce takie, jak Kalwaria, iście zbawieniu wpływ wywiera na całe okolice postronne, krzepiąc w nich ducha wiary i pobożności; że robotnicy w tej winnicy Pańskiej niepoślednią niosą pomoc w tej pracy, jaka w pierwszym rzędzie przypada duszpasterzom, t. j. około zbawienia duszy pieszcz ich powierzonych; że zakonnicy postawieni na straży tego ogniska narodowo-religijnego usiłują spełniać w miarę sił swoich poruczoną sobie misję.

Otóż miejsce to ma być w tym roku widownią szczególniejszej uroczystości! Dla większej chwały Boga, gorącości w nabożeństwie do Najśw. Panny, na podwyższenie Kościoła św. katolickiego, wnioś tuższej konwent OO. Bernardynów do Stolicy Apostolskiej prośbę, popartą głosem dostojników kościelnych i świeckich, iżby ta pozwoliła wstawionemu cundam obrazowi Matki Bożej, umieszczonemu tu w kaplicy Zebrzydowskiej, złotem przyzdobić koronami. I oto za zezwoleniem i błogosławieństwem Ojca św. ma aktu tego koronacji Matki Bożej dopełnić (15 sierpnia) w dzień Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii, Najd. Arcyepiskop JE. X. Albin Dunajewski, biskup krakowski, a akt ten uroczysty będzie niejako ponowieniem tego wielkopomnego ślubu, jaki nasz Jan Kazimierz wykonał przed obrazem Marii w archidiecezji lwowskiej, gdzie ją swoją i Polski ogłosił królową.

Jak zaś uroczystość ta trafia do uczuć, jak odpowiada pragnieniom cieleczi Matki Bożej i miejsca tego św., świadczy o tem i ta najlaskawsza gotowość, z jaką Najd. Arcyepiskop nasz przyrzekł wziąć swój udział w tej uroczystości kościelnej, i ten za, z jakim na pierwszy posłuch o bliskiej koronacji jęły się do składania na korony cudownego obrazu parafie, komitety i moi panowie; każdy widocznie pragnie przyczynić się do uświetnienia tej pamiątkowej chwili, składa więc chętnie na ołtarzu Marii, co może, już jako ex-votum za odebrane u stóp Jej łaski, już w tej ufności, że za ten dziecięcy objaw

czci i miłości ku Maryi — Królowa nasza płacić będzie błogosławieństwem matki!

Klasztor kalwaryjski podaje to wszystko do wiadomości cielecziom Marii i miejsca tego św., czyni niemięjsze gorące dzięki imieniem Marii wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom łaskawym, a zaprasza wszystkich wiernych do jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości, do skutecznego też poparcia tego zbożnego dzieła choćby najmniejszą ofiarą, którą można złożyć albo na ręce swego czcigodnego duszpasterza, który w swym kościele składkę na ten cel łaskawie zarządzi, albo na ręce przełożonego w Kalwaryi Zebrzydowskiej, za co konwent tuższej nie przestanie Bogu i Matce Jego św. polecać swoich dobrodziejów.

Program uroczystości będzie osobno w swoim czasie ogłoszony.

Kalwaria Zebrzydowska w maju 1887 r.

— **O. Eleazary Wdziej**, przełożony.

— **Ślub.** W Olszynie pod Zakliczynem odbył się w kościele parafialnym d. 10go b. m. ślub p. Stanisława Wisłockiego, Dra praw, z panną Jadwigą Jordanną, córką Andrzeja Jordana i s. p. Eweliny z Sroczynskiej, byłych właścicieli dóbr Kłyz w powiecie dąbrowskim. Młodej parze pobłogosławił X. kanonik Kolbuszewski, proboszcz w Jodłowej, zaprzyjżniony z rodzinami obojga nowożeńców. Grono gości weselnych podejmowali gościnie i serdecznie państwo Janowie Kochanowscy, którzy od lat kilku otaczali rodzicielską opieką pannę młodą.

— **Myślenie** 9 maja. W istocie pochłubić się może nasza parafia, iż otrzymała młodego proboszcza, X. A. Dobrzańskiego, który pojmując należycie swoje obowiązki, spełnia je z całą gorliwością. Dokonał też w krótkim stosunkowo czasie wielu rzeczy; i tak w pierwszym roku po objęciu parafii urządził dwutygodniowe rekolekcje, osobno dla mężczyzn, osobno dla kobiet, i rekolekcje miały tę stanowczą korzyść, że nałóg pijanstwa szczególnie w górskiej wiosce Stróży znacznie się zmniejszył i do dzisiaj utrzymuje się tam trzeźwość. Sprawiono nowy grób pański na wielki tydzień — przed dwoma laty sprowadził X. proboszcz nowe organy bardzo piękne, a chcąc przy nich podnieść także śpiew religijny w kościele, pieśniami świeckimi, niezawas przywoływać u młodzieży rzemieślniczej, nadąc kierunek moralny i patriotyczny, sprowadził w tym celu nauczyciela śpiewu z Krakowa, któremu daje wikt i mieszkanie, a gminna plac pensja. Jego staraniem założone zostało tego roku Stowarzyszenie, mające na celu zaopatrywanie najuboższych młodzieży szkoły ludowej w przybory naukowe i ciepłą odzież w zimie. Jego zachęta i poparcie założono Kółka rolnicze w Polance i Górnej wsi. Nie mówię o samym kościele parafialnym, na upiększenie którego wyłożył parę tysięcy złr., częścią ze składek, resztą dawczy ze swojego. Przytem zaś cnotami kapłańskimi i gorliwością w opowiadaniu słowa bożego przoduje X. Dobrzański swoim XX. wikaryuszom.

— **Ropczyce** 11 maja. Grasz tu od czterech miesięcy epidemien dyfteryji i odra, i nikt, do kogo to należy, nie myśli złemu zaradzić. Przyczyną choroby tak strasznej, zabierającej setki dzieci, jest brak dobrej wody do picia. W Ropczycach jest tylko jedna studnia publiczna za miastem, z tego więc powodu większa część mieszkańców używa rzecznej wody do picia, w której zawsze jest pełno błota, a często nawet gnijące materje. Sama studnia publiczna nie jest nakryta, przylega do pola ornego, które jest wyższe od studni, spływając więc, zwłaszcza po deszczu, obficie nawozy do tej studni, a mieszkańcy są zmuszeni używać z niej wody do picia. Cembryzna w studni jest zupełnie zgnila i gnieździ się w niej najrozmaitsze robactwo, zatrzymujące wodę. W takich warunkach oż dzwignę, że występują uporczywe epidemie w Ropczycach! Czas byłoby jednak, aby władze, których obowiązkiem jest czuwać nad zdrowiem mieszkańców, wglądnęły w tę smutną sprawę. Należałoby zarządzić wymurowanie lub ocebrowanie studni, podniesienie cembryzny, aby nawozy do studni nie spływały, nakrycie jej i sprawienie pompki. Może teraz przynajmniej, gdy ta sprawa w dzienniku poruszoną została, władze, do których to należy, postarają się o zabezpieczenie mieszkańców od epidemii.

— **W Jasle** odbędzie się dnia 14 b. m. na rzecz Stowarzyszenia patriotycznej pomocy „Czerwonego krzyża“ amatorski dramatyczny-muzykalny wieczorek, składający się z komedii: *Zaślubiny z przeszłości* i śpiewu (duet Kuchena oraz tercet Jana Galla), wreszcie z odegrania utworów Böhovena, Liszta, Händla, Rubinstein, Wieniawskiego i Webera.

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej skrzatki gminie Ładańce, w powiecie przemyskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Podróż N. stepcy tronu do Galicji.** Arcyksiążę Rudolf ma zabawić wraz z dostojną swą małżonką dwa dni w Krakowie, poczem arcyksiężna Stefania wróci do Wiednia, Następca tronu zaś uda się do Tarnowa, Gumnisk, Łańcuta, Przemyśla, Krasicy i Lwowa, gdzie dwa dni zabawi. Ze Lwowa odwiedzi Arcyksiążę Podhorze, Pieniaki, Tarnopol, Chorostkow, Stanisławów, Kołomyje, Słobodę Rungurską i uda się na Bukowinę, zkad przez Siedmiogród i Węgry wróci do Wiednia. Marszałek hr. Tarnowski towarzyszyć będzie Arcyksięciu od granicy w ciągu całej podróży po Galicji.

— **Wzręcenie podarunku Windthorstowi.** Donoszą z Berlina: „Sam tryptyk, jako i myśl jego, oraz akt wręczenia, wszystko się powiodło ku ogólnemu zadowoleniu. Windthorst wydawał się uradowany, koledzy zaś jego z centrum wyrażali wdzięczność dla pań wielkopolskich za radość, jaką sprawili ich przywódcy; wszyscy wogóle mówili, że dar ten przyszedł w najstosowniejszej chwili.“

„Księstwo Ferdynandowie Radziwiłłowie zaproszali komitety, żeby wręczenie odbyło się u nich. Do obiadu, wydanego z tego powodu, zasiadło 30 osób, poczem odbył się rauf. Dam przybyłych z Wielkopolski było siedem, zaś Polek mieszkających w Berlinie, czterech. Windthorst zaprowadził przed obraz hrabina Mieczysława Kwileka. Przywódcą centrum podziękował gorącymi słowami, a przy obiedzie jeszcze raz wyraził swą wdzięczność w długim i poważnym toaście, przyczem nadmieniał, że za życia zatrzyma podarunek ten u siebie, po śmierci zaś zapisze go kościołowi w swym ojczystym mieście, gdzie już obecnie przy budowie przysposobi mu stosowne miejsce. „Na budowę tego kościoła przeznaczono sumę pozostałą ze składek dam polskich na wspomniany tryptyk.“

„Opócz powyższego, wygłosił Windthorst przy obiedzie drugi, żartobliwy toast, zwracając swe przemówienie do panien. Mimo napisu: *uzores polonorum*, który w dedykacji dla „lapiarności“ stylu położono, Windthorst nie wyklucza panien polskich od udziału w powyższym podarunku. Mówił także, że sam większych doznaje tryumfów, niż Bismark, któremu panie żadnej owacy nie zrobiły. Odczytał się zaś wogóle tak gorąco, iż nikt z naszych nie mógłby serdeczniej przemówić.“

Fotografie tryptyku, który zawiera obraz Matki

Boskiej Częstochowskiej, oraz wizerunki św. Stanisława i Wojciecha, a wreszcie relikwie św. Stanisława rozdane będą przyjaciółom Windthorsta.

Warszawski *Tygodnik ilustrowany* w ostatnim numerze podaje rycinę tego ołtarzka wraz z odpowiednim objaśnieniem.

Tryptyk ten wykonany został w Krakowie. Wizerunki Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Wojciecha i św. Stanisława są pędzla p. Ludwika Lepkowskiego. Obramienie zaś ostrołukowe według motywów ołtarza Wita Stwosza w kościele N. Panny Marii wykonane zostało w jednej z tutejszych pracowni rzeźbiarskich.

— **Hr. Ignacy Gurowski**, zmarły d. 18 kwietnia w Paryżu, pochodził z rodziny senatorskiej; dziad jego Rafał, kasztelan poznański, był towarzyszem wojennym Maurycego Saskiego, ojciec Władysław walczył w powstaniu Kościuszkowskim. S. p. Ignacy był w korpusie kadetów w Kaliszu i na kilka lat przed powstaniem 1830 r. opuścił kraj, gdzie rodzina jego utraciła była majątek. Młody, piękny, zawiązał stosunki w wielkim świecie w Paryżu, poczem przeniósł się do Hiszpanii i zawiązał tu ryerskiej postaci i ujmującym obejściu, że otrzymał służbę na dworze królowej Izabelli. Niebawem 18-letnia infantka Donna Izabella zapłonęła miłością do pięknego Polaka. Kochankowie świadomi, iż nigdy nie uzyskają przyzwolenia królowej na tak nierówny związek, potajemnie niekiedy do Belgii i tu zawarli dożgonne śluby. Fakt dokonany po kilku latach uczuła królowa matka, hr. Gurowski został grandem, a jego małżonka nie utraciła praw infantki. O tej historii pisanie romansu i powieści. Hr. Gurowski mieszkał częścią w Madrycie, częścią w Paryżu. „Piękny i wykształcony, pisał *Imparcial*, za pańskim układem, pamiętał zawsze o swoim pochodzeniu. W domu jego każdy rodzaj znajdował poparcie. Nie zapominał też obowiązków dla swej ojczyzny przybranej. Ślub jego odbył się przy luku dział wojny domowej, a cały żywot upływał pod grozą walki stronnicej, której odważnie czoło umiał postawić. Odbarzony poczem artystycznym, wydawał wiele na sztukę, co też podkopywało jego skromne fundusze. Salon jego był pod względem intelektualnym jednym z najbardziej wylębszających w stolicy.“ Zmarły liczył 76 lat. Brat Ignacego Adam Gurowski odegrał smutną rolę w dziejach emigracji.

— **Wiadomości policyjne.** — Aresztowano: Bednarskiego Grzegorza, z Dziekanowie, i Samoleja Wojciecha, z Milnikowic, za oszustwo popełnione w ten sposób, iż przed Bożem Narodzeniem z. r. znaleźli wózek na placu ulicy Dietlowskiej i tenże sobie przywłaszczyli; Szymański Tekle, z Czarnej wsi, za kradzież: Jagielska Maryannę, z Witkowie, za kradzież biżuterji; Stachowicza Jana, z Warszawy, poszukiwanego za kradzież; Błażeja Kmiciecia, za kradzież kłamer żelaznych na ementarzu izraelskim; Maryję Wójciecką, za kradzież masła na Małym Rynku.

Kapral policyjny Rusz złożył w policyi łornetkę składaną, w sprawie rogowej, którą znalazł d. 9go b. m. w ogrodzie szkoły kadeckiej w Łobzowie. Od osoby podejrzaney odebrano lichtarz z nowego srebra.

— **Repertuar teatru krakowskiego.**

W sobotę 14go: Sallo Bau, skrzypek z konserwatorium wiedeńskiego, odbarzony dyplomem z złotym medalem, wystąpi z następującym programem: 1) Koncert Mendelssohna; 2) Fantazy z „Carmen“, Sarassatego; 3) Polonez a dur Wieniawskiego; prócz tego artyści naszej sceny odegrają: *Mąż na usi*, komedya w 3 aktach pp. Bayard i Jules de Vailly z p. Lubiczem w tytułowej roli.

W niedzielę 15go: Pierwszy gościnny występ Wincentego Rapackiego, artyści teatrów warsz.: *Safanduty*, komedya w 4 aktach W. Sardou.

— Dnia 12go maja pochmurno, wieczorem deszcz; term. od 4-8 doszedł do 14-6 C. Barometr opadł; o godzinie tej rano d. 13go stan jego był 737-9 millim., term. 8-0 C. — Wiatr zachodni.

— W sobotę d. 14go maja: s. Bonifacego m.

## Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

W Akademii umiejętności odbyło się d. 6 maja pod przewodnictwem prof. Łuszczykiewicza posiedzenie Komisyi historii i sztuki, na którym prof. M. Sokołowski zawiadomił o nadeszłej na jego ręce od Instytutu Archeologicznego w Petersburgu propozycji zamiany z Akademią wydanictw artystycznych od roku 1878 ogłoszonych i dalszych, jak równie o zrobionej nadziei otrzymywania drogą podobną zamiany z „Biblioteką Sztuk pięknych w Paryżu,“ znakomitej publikacji dotychczas 7-tomowej: *Inventaire des richesses d'Art de la France*. Następnie streścił odkryty w rękopisach biblioteki ks. Czartoryskich oryginalny inwentarz skarbeci kolegiaty sandomirskiej z r. 1552, nader bogatego podówczas w tkaniny, hafty, wyroby złotnicze i t. d. Wśród wielu ważnych szczegółów wymieniono tam ornaty będące darem królowej Zofii, króla Jana Olbracht, Kazimierza Jagiellończyka, Zy







**Krowianka**  
ZAWSZE ŚWIEŻA  
zalecona przez Towarzystwo Lekarskie,  
jest do nabycia (1221-1-3)  
**w aptece p. białym orłem**  
**A. Siedleckiego w Krakowie.**

**Praktykant** zamiejscowy dobrego  
prowadzenia — znajdzie  
miejsce w handlu pod f. Em. Kunz  
w Tarnowie. (1220-1-3)

Z dniem 1 czerwca b. r. otwieram  
**w Zakopanem**  
na Chramcówkach  
**zakład wodoleczniczy.**

Prospekta przesyłam na żądanie.  
(1219-1-3) **Dr. Chramiec,**  
właściciel i kierownik zakładu.

**Stadniki**  
wyborowego rodzaju i każdego wieku,  
w obydwoj kolorach, rasowych, po cenach  
stałych, ze słynnej stadniny pełnej krwi  
Shorthorn w Olszowie, poleca (1177-1-1)  
**Zarząd ekonomiczny hr. Renarda**  
w Suchychłonach pod W. Strzelcami  
(stacya kolei) w Gór. Ślązku.

Jedyny możebny środek utrzymania e-  
gzystencji swej z rodziną, polega na  
probie do patrytycznego ucznia Szano-  
wych P. T. ziemiaków Polaków, aby który  
raczył **300 złr. (które najdalej**  
**w rok zwrócone i zabezpieczone**  
**nie być mogą) pożyczyc.** Prosi o tę  
laskę oficer wyższy wojsk polskich, znany  
w najszerszych kołach jako człowiek pra-  
wy. Łaskawe oświadczenia pod A. Z. B.  
poste restante Kraków. (1137-3-4)

**R**ozsiewanie fałszywych poglądów o  
zamknięciu mego magazynu, zmusza  
mnie do ogłoszenia, że go nie tylko  
nie zwiłam ale zaopatrzylam w do-  
bór świeżych materiałów woskowych  
na suknie i kapelusze. Pracownia sukien  
wykonuje zamówienia szybko i po zni-  
żonych cenach. (1142-4-3)  
**Klementyna Chojecka.**

**MAŚĆ NASKÓRKA MOULIN**  
Masę ta leczy wrzodki, przys-  
sze, czerwoności, krosty, węgry,  
wysypkę, liszaje, hemoroidy, swę-  
dzenie chroniczne, tępiz i wy-  
rzuć na częściach ciała porośniętych  
włosami i wszelkie schorzenia na-  
skórne; wstrzymuje natychmiast  
wypadanie włosów na brwiach i  
głowie i skutecznie działa napo-  
rost włosów.  
Słoik 2 franki we Francji, w Paryżu, w aptece  
p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.  
We Lwowie w aptekach pp. Mikolajch i W-  
wiorskiego; — w Krakowie, w aptekach pp. Tra-  
czyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.  
oraz w aptece p. Siedleckiego. (347-38-)

**Ważne dla cierpiących**  
**na rypurę!**

**ELASTBRUCHEN**  
**(ORNE FEDER)**  
najnowszej kon-  
strukcji, do nosze-  
nia we dnie i nocy,  
tulej wszelkiego  
rodzaju opasek  
na brzusze, ban-  
daży, suspen-  
soryj, iylako-  
wychopczoch i  
wszelkich chi-  
rurgicz. towa-  
rów gumow.  
Różne towary i wyroby gumowe  
od 1 złr. do 5 złr. (1160-2-12)

**O. Neupert's Nachfolger**  
w Wiedniu, I., Graben 29,  
im Innern des Trattnerhofes.  
Rozsyłka punktualnie i dyskretnie za zaliczką.

**VICHY**  
**ZAKŁAD KAPIELOWY**  
(Francja, departament de l'Allier)  
**WŁASNOŚĆ RZĄDOWA FRANCUSKA**  
Administrcya: w Paryżu, 8, Boulevard  
Montmartre.  
**Pora kąpielowa**  
W Zakładzie Vichy, jednym z najwy-  
krotniej urządzonych w Europie kąpiele  
i natryskiwania wszelkie dla uleczenia  
chorób żołądka, wątroby, pęcherza, zwi-  
rucha (diabetes), dna, kamienia itd.  
Codzien od 15 maja do 15 września  
teatr i koncerty w Casino. Muzyka w parku,  
czytelnia, salon dla dam, salony do gier, kon-  
wersacyi, do gry w bilard. (779-3-8)  
Koleje żelazne prowadzą do Vichy.

Starszego lekarza zastawowego **Dra Mullera**  
**Miraculo wstrzykiwanie**  
i pigułek leczy bezpiecznie i bez bólu każde  
upławy krwi moczowej, białe upławy w kilku  
dniach, także w zastarzałych wypadkach, gdzie  
żaden środek niepomógł, gruntu i bez zlych na-  
stępstw. Cena 1 złr. 60 ct., pocztą o 25 ct. więcej.

**Oslabionych**  
na impotencyę, następstwa samowgwałtu, rozdrażnie-  
nia nerwów, osłabienie mięskie itp. leczy u mło-  
dych i starszych mężczyzn trwale za porażeniem  
słynne w świecie **starszego lekarza zastab.**  
**Dr. Mullera Miraculo preparaty.** Cena  
złr. 3-10, pocztą 25 ct. więcej. (276-8-10)  
Sproświdni można jedynie z **St. George's**  
**Apothekes**, Wien, V., Wimmergasse, 33, do  
kąd wszelkie zamówienia adresować należy.  
Skład w KRAKOWIE w apt. E. Stockmara

Czcioankami Drukarni „Czasu.”

**Słuchacz filozofii**  
życzy sobie objąć zaraz lekcye na wai także i  
na wakacye do uczniów ze szkół gimnazjalnych  
pod przystępnymi warunkami. Na zażądanie mógłby  
wyjechać i do Królestwa. Łaskawe oferty upra-  
sia się nadsyłać pod lit. S. P. poste restante  
Jarosław. (1123-3-4)

**Skład fortepianów**  
**B. GABRYELSKIEJ**  
w Krakowie,  
Krzyżstofory, Rynek róg  
ulicy Szczepańskiej,  
sprzedaje wszystkie fortepiany i pianina z 50-  
letnią gwarancyą za gotówkę lub na spłaty mie-  
sieczne po 10 złr. — Wymi niony skład posiada  
wyjątkowo w Galicyi zachodniej filię f rtepianów  
fabryki fińskiej Juliusza Blüthnera. (1135-5-10)

**Stacya klimatyczno-lecznicza.**  
**Dr. WENANTY PIASECKI**  
specjalista w hydroterapii,  
ortopedyi (1140-2-3)  
i leczniczej gimnastyce,  
przyjmując i w tym roku, tak jak  
w latach poprzednich, pacjentów  
do skombinowanego wodoleczenia  
(hydroterapii) w swoim zakładzie  
przyrodolecznym na „Klemen-  
sówce” w Zakopanem, od 1. Igo  
czerwca — i wysyła na żądanie  
kryty powóz załadowany do stacyi  
„Chabówki” kolei Transwersalnej.

Pocztą i telegraf w miejscu.

**Wyżel** rasy angielskiej, maści żółtej,  
w trzecim roku, bardzo do-  
brze tresowany (par force) jest za przystępną  
cenę do sprzedania. — Adres: R. J. poste re-  
stante Niepołomice. (1214-2-3)

**Do wynajęcia**  
przy ulicy Jagiellońskiej pod L. 11  
od 1 lipca: **cztery pokoje** z przed-  
pokojem, garderobą, kuchnią itd. na dru-  
gim piętrze. Wiadomość tamże na pierw-  
szem piętrze. (1138-3-3)

**ZAKŁAD WODOLECZNICZY**  
**Bystra pod Bielskiem**  
(Szlązk austr.)  
stacya kolei Bielsko-Zywieckiej,  
otwarty z dniem 15 maja.  
Leczenie wszystkimi środkami wodoleczni-  
czymi, mięsieniem i elektrycznością.  
Lekarz zakładowy [995-10-18]  
**Dr. Henryk Halski.**  
Codzienna kąpiel utrzymuje zdrowie.  
**Weyla stółek kąpielowy**  
do ogrzania,  
z 50ciu obrzoków wody i 1 kilo  
węgla ciepła kąpiel.  
**L. Weyl**, posiadacz c.k. przy-  
wileju w Wiedniu, I., Wall-  
fischgasse 8. (1049-6-)

**Marki listowe** do zbiorów sprzedaje, ku-  
pować z rabatem 33 1/2 %, **G. Zechmeyer**  
w Norymberdze. Marki stałego ładn około  
200 gatunków tysięcy 35 ct. (854-10-10)

**Patent** [850-50-]  
**L. Strakosch & J. Bohner.**  
**Maszyny do prania**  
i magle do bielizny  
poleca  
**Aleks. Herzog,**  
w Wiedniu, Graben,  
Bräunerstrasse 6.  
Katalogi darmo i oplatnie.

**Franciszek Titl**  
SKŁAD FABRYCZNY SUKNA I TOWARÓW  
Z WELNY OWCEJ  
w **BERNIE** morawskim,  
grosser Plate Nr. 19,  
poleca swój bardzo dobrze zaopatrzony skład na  
nadsyłając porę wloconą i lotnią. (710-18-26)  
Firma założona w r. 1842.

Migrena, nerwowa bóle  
**głowy i twarzy**  
usuwa natychmiast  
**C. Stephana Wino Cocowe.**  
Oryginalne flaszki  
(z marką ochronną)  
po 75 ct. i 1 złr. 50 ct.  
Do nabycia w Krakowie u **E. Radiera**  
apt., **E. Stockmara** apt. i **H. Wiszniew-**  
**skiego** aptek. (195-9-15)

**Impotencyę,**  
osłabienie męskie,  
wszelkie następstwa grzechów młodocianych  
i powstałe przez to osłabienie wzroku, si-  
lucha i pamięci, przedrażnienie, rozstroje ner-  
wowe, znużenie noce i cierpienia kryzysów wy-  
leczono będą według światła najsłynnej me-  
dy bez następstw i przerwania w zawrozie  
gruntowne i najszybciej, również oclezenie  
z osłki moczowej, świeżo powstałe i zastar-  
załe, bez bólu i bez wstrzykiwania, także  
wszelkie choroby kobiece, jak: białe upławy,  
niepłodność i wszelkie choroby macicy,  
również ściśle wedle naukowej metody wszel-  
kie wyrzuty skórne, kity i wrzody bez kra-  
jania lub piczenia w słynnym znany od lat  
wielu zakładzie  
**Dr. Hartmanna**  
specjalistę wedle dyplomu z r. 1870 członka  
wiedeńskiego lekarz. wydziału  
w Wiedniu, I., Lobkowitzplatz Nr. 1.  
Minstwo uznało można przejechać. Leczenie  
może być odbyte z najdokładnym skutkiem tak-  
że listownie, a lekarstwa przesyła się dy-  
skretnie. Honorarium mierne. (1056-15-1)

**Zegiestów**  
**zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny,**  
**żetyczny i kumysowy,**  
położony w uroczej górzystej dolinie, otwarty li tylko ku południowi, odznaczający  
się świeżem niezwykle czystem górskim powietrzem.  
**Zród najsilniejszej szczawu żelazistej**  
zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych.  
Zakład posiada blisko 300 niedrogi i porządnie urządzonych mieszkań z uro-  
czem widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracye, dwie piękne  
sale balowe w domu zdrojowym i hotelu, kryty chodnik, czytelnik czasopism, mu-  
zykę miejscową, zebrania tygodniowe, wycieczki w urocz okolice.  
W roku bieżącym oddać zostaną do użytku publicznego  
**nowe łazienki**  
z wszelkim komfortem według zasad współczesnej balneoterapii urządzone **KĄ-**  
**PIELE MINERALNO-GAZOWE,** silniejsze niż w innych po-  
krewnych zakładach krajowych i zagranicznych, **WEDEŁUG**  
**ULEPSZONEJ METODY SCHWARTZA** kąpiele borowinowe, znikom te  
i nadzwyczaj skuteczne **KĄPIELE W POPRADZIE** równające się kąpiel m-  
morskim.  
**Pora zdrojowa trwa od 1go czerwca do końca września.**  
Lekarz ordynujący **Dr. Kazimierz Zgórski.**  
Stacya kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek), pocztą i telgraf w zakładzie.  
Blizszych wyjaśnień udziela, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmując,  
oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia (1176-1-6)  
**Franciszek Gedel,** kurator zakładu.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy,  
Drogiów i Fryzjerów znajduje  
**VELOUTINE**  
Puder  
ryżowy specjalnie  
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM  
Przez **CH<sup>ie</sup> FAY**, Fabrykanta Perfum  
PARTZ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARTZ  
[1057-50-]

**Kapelusze Jokahama**  
dla pań i dzieci  
w namnniejszych kształtach, gustownie przybrane materiją fanta-  
zyją, kwiatami i t. p.  
**po 75 cent. i 99 cent.**  
Przy zakupie najmniej 1 tuzina 5% zniżki.  
**Dom handlowy S. Köszezy**  
w WIEDNIU,  
VII., Mariahilferstrasse Nr. 114.  
Rozsyłka za zaliczką. (1056-5-5)

**Ces. król. nadworna**  
**odlewnia dzwonów**  
pod firmą  
**Peter Hilzer in Wiener-Neustadt**  
poleca się do zamówień dzwonów i harmo-  
nijnych dzwonków wszelkiej wielkości  
i rodzaju dźwięku. Poręcza się za oznaczony  
dźwięk każdego dzwonu, czysty harmonijny akord  
dzwonu i najpeł. metal. **Montowanie dzwonów**  
z helumami z kutego żelaza, przez co można dzwonami  
łatwo dźwięnić. — **Zamówienia** wykonują jaknaj-  
szybciej, trwale i najtaniej pod bardzo korzyst-  
nymi warunkami wypłaty.  
z silnemi bardzo dźwięcznemi dzwonkami:  
alpakowe z 4 dzwonkami po 14 złr., z 3 dzwonkami po 11 złr.;  
miedziane z 4 dzwonkami po 10 złr., z 3 dzwonkami po 8 złr.  
**Harmonijne dzwonki zakrytych z 4ma dzwonkami po 25 złr.**  
**Oznaczenie:** na wiedeńskiej wystawie powszechnej 1873 r. dwa medale za  
postęp, za dzwonny do wiedeńskiego kościoła św. Salwatora ważące 260 centarów; na wy-  
stawie przemysłowej w Wiedniu 1880 r. złotym medalem.  
**Fabryka istnieje od roku 1838. Dostarczała dotychczas 4287**  
**dzwonów ogólnej wagi 1,159,540 kilogramów.**  
Z tego do Wiednia dla 31 kościołów 83 dzwonów ważących ogółem 80,069 kilogramów  
i 2 dzwonny zegarowe dla nowego ratusza ważące 3,345 kilogramów. (201-5-12)

**CHOROBY PIERSIOWE.**  
Wszystkie osoby cierpiące na choroby piersiowe lub płucne jako to katar,  
kaszel, chrypki długotrwałe, winny używać  
**SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA**  
**PP. GRIMAULT & Comp.**  
Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy całego świata, okazał się  
w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem następuje kaszel najuporczywszy,  
potniwienie noce i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszym  
a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.  
Wymaga należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuskiego.  
Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.  
W KRAKOWIE w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Siedleckiego. (568-8-)

**Fabryka wózków dla dzieci**  
**L. BAUMANN** w Wiedniu, VII., Seidengasse 3.  
Wózki dla dzieci, wolocepedy dla dzieci od 5 zlr. wwyż.  
Wózki dla chorych dzieci i dorosłych w najlepszym gat-  
unku. Wszelkie części składowe dla wyrabiających wózki  
dla dzieci.  
Ilustrowane cenniki oplatnie i darmo. (583-10-12)

**W. KAROL HIRSCH i SYN**  
handel nasion w **Opawie**, w Szlązku austr.,  
polecają  
na wysiew wiosenny najlepszą francuską lucernę i najlepszą styryjską czerwoną  
konieczną, piękną białą konieczną i szwedzką konieczną mieszana, nasienie  
tymotki, ersparcety i seradelli, rajgrazy włoskie, angielskie i francuskie, praw-  
dziwy amerykański koński zab, proboszczowski jęczmień na wysiew i pro-  
boszczowski owies na wysiew, wspaniałe szlaskie górskie owies na wysiew,  
prawdziwe rygańskie linaie nasienie w beczkach, burgundzkie żółte i czer-  
wone olbrzymie buraki pastewne, świeże nasienie awierka, białej sosny i mo-  
drzewia, gips nawozowy, maki kościane i superfosfat nawozowy, Portland  
cement do budowy, siarozan miedzi niebieski, z zapewnieniem rzetelnej i naj-  
tańszej obsługi. Cenniki bezpłatnie. Nasienia mieszanki, traw są w zapasie  
na każdą glebę. (913-8-10)

**Ogłoszenie konkursu.**  
Nr. 18597. [1171-2-3]  
Z początkiem roku szkolnego  
1887/8 nadanych będzie 6 galicyj-  
skich miejsc funduszowych w c. k.  
wojskowych zakładach wychowaw-  
czych.  
Warunki przyjęcia ogłasza się ró-  
wnocześnie w „Gazecie lwowskiej”  
i za pośrednictwem wszystkich szkół  
średnich.  
Termin do wniesienia podań do  
Wydziału krajowego upływa z dniem  
**31 maja 1887 r.**  
**Z Wydziału krajowego**  
Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W.  
Księstwem Krakowskim.  
Lwów, dnia 14 kwietnia 1887 r.  
**Grott.**

**KILKADZIESIAT WAZONÓW**  
**roślin południowych**  
rozmaitej wielkości, jest do nabycia razem lub  
pojedynczo w **Korabnikach**, (stacyna po-  
czta Skawina. (1212-2-3)

**ZABAWKI**  
Froeblovskie, łamigłówni, lalki,  
układanki, kamienie patentowa-  
ne nowe, wózki, konie, serwisy  
blaszane i porcelanowe, woloce-  
pedy, uzbrojenia, trąbki, muzyki  
i gry towarzyskie dla dzieci i do-  
rosłych, w znakomitym wyborze  
poleca  
**Wilhelm Fenz w Krakowie.**  
Zamówienia zamiejscowe od-  
wrotnie. (1070-170-)

**PEWNA**  
**!egzystencya!**  
Każdemu zdolnemu mężczyźnie nadaje  
się wykonywać dochód przez zbycie litwo po-  
kupnego u publiczności artykułu. Wysoka  
prowisza — Zarobek udowodniony  
miesięcznie 100—200 złr. [789-3-3]  
Oferty przyjmują kupiela kancelarya  
„La Confidentia” w Budapeszte.

**JAN IHNATOWICZ**  
we LWOWIE, ul. Kopernika Nr. 3; w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20;  
w CZERNIOWCACH, Rynek Nr. 2 — poleca swojego wyrobu  
znakomite środki, odszczególnione 7ma medalami  
zastugi i 2ma dyplomami uznania na wystawach  
krajowych i zagranicznych.  
**MAGNOLINA**  
jedeny środek odświeżający pleć; skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem  
Magnoliny staje się miękką i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa i węgry.  
Cena tego znakomitego środka 1 złr. 50 ct.  
**Woda liliowa**  
plamy żółte, brunatne, osłody z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej  
wody po kilkakrotnem użyciu ulkną. Cena 1 złr. 50 ct.  
**Krem orientalny biały,**  
cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek,  
nadaje twarzy naturalną białosć i delikatność. Twarz dziubata i piegawata zostanie  
całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 złr. 20 ct. [88-7-]

**Oryginal. normalną bieliznę**  
(system prof. G. Jaegera)  
DLA MĘZCZYZN, KOBIET I DZIECI,  
ze słynnej fabryki  
**Jan Hampf i Synowie w Schönlunde,**  
szczególnie kosztu dla c. k. pp oficerów i turystów, ma na sprzedaż  
**Ignacy Kessler.**  
Główny skład w Wiedniu, I., Bauernmarkt Nr. 4.  
Filia w Wiedniu, I., Bognergasse Nr. 15.  
Bardzo tanie ceny letnie.  
Uprawa się dokładnie uważać na adres.  
Zamówienia punktualnie za zaliczką. (387-12-45)

**Towarzystwa**  
**Liebig**  
**WYCIĄG MIĘSNY.**  
10 złotych medali i dyplomów honorowych.  
Tylko prawdziwy jeżeli etykieta każdego słoika  
ma wycięsiony w niebieskiej  
barwie obok wyraźny podpis *J. Liebig*  
Centralny skład Towarzystwa Liebiga dla Austrii-Węgier:  
**KAROL BERCK, c. k. austr. nadw. dostawca w WIEDNIU,**  
I. Wollzeile 9. [298-5-12]  
Do nabycia we wszystkich większych handlach towarów kolonial.  
takoci i towarów aptekarskich, tudzież w aptekach.

Do dzisiejszego Nru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów pro-  
spekt: „Nach dem Norden.”

**Dr. med. W. Kretowicz**  
ordynuje, jak w latach poprzednich,  
przez cały sezon kąpielowy  
**w KARLSBADZIE.**  
Mieszka „zur Stadt Warschau”,  
Kaiserstrasse. (1117-5-6)  
**Adjunkt gospodarczy**  
z bardzo dobrimi świadectwami szkolne-  
mi i dłuższą praktyką, z dobrej rodziny,  
poszukuje zaraz posady. Łaskawe oferty  
pod **F. S.** przyjmując do dalszego prze-  
stania Administracya „Czasu” w Kra-  
kowie. (1139-3-3)

**KAMIENICA**  
II. piętr. nowa, 2 sklepy, ogródki, wartości do  
40.000 złr., banku kraj. 15.000, do sprzedania lub  
zamianę na mniejszą realność, z wielkim ogrodem,  
w Krakowie lub mieście prowincjonalnem Ga-  
licyi, ze stosowną dopłatą. Wiadomość w biurze  
komis-inform. **Wł. Jaworskiego**  
w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 30. (1122-3-4)

**STYRYJSKIEJ**  
**świeżej krowianki**  
również wiedeńskiej z zakładu  
Maurycego Haya  
dostać można  
**w aptece „pod Gwiazdą”**  
**Konstantego Wiszniewskiego**  
w Krakowie przy ulicy Floryańskiej,  
w Lisku u **Józefa Freysingera.**  
(978-5-)

**Turnips** angielski, nasienie świeże i pewne,  
1 kilo 1 złr. 60 ct. — poleca  
**J. Bultiewicz, Skład nasion**  
(1144-2-3) **w Bochni.**  
**Poszukuje się do kupna krat**  
42—50” do ruchu parowego.  
**Zarząd piły parowej**  
w Tychy. [1145-2-3]  
p. Krościenko pod Chyrowem.

**DO SPRZEDANIA**  
**dom.**  
Wiadomość u adw. **Dr. Pieniżka** przy  
ul. św. Jana, L. 13. (1133-3-5)

**JAN IHNATOWICZ**  
we LWOWIE, ul. Kopernika Nr. 3; w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20;  
w CZERNIOWCACH, Rynek Nr. 2 — poleca swojego wyrobu  
znakomite środki, odszczególnione 7ma medalami  
zastugi i 2ma dyplomami uznania na wystawach  
krajowych i zagranicznych.  
**MAGNOLINA**  
jedeny środek odświeżający pleć; skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem  
Magnoliny staje się miękką i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa i węgry.  
Cena tego znakomitego środka 1 złr. 50 ct.  
**Woda liliowa**  
plamy żółte, brunatne, osłody z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej  
wody po kilkakrotnem użyciu ulkną. Cena 1 złr. 50 ct.  
**Krem orientalny biały,**  
cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek,  
nadaje twarzy naturalną białosć i delikatność. Twarz dziubata i piegawata zostanie  
całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 złr. 20 ct. [88-7-]

**Oryginal. normalną bieliznę**  
(system prof. G. Jaegera)  
DLA MĘZCZYZN, KOBIET I DZIECI,  
ze słynnej fabryki  
**Jan Hampf i Synowie w Schönlunde,**  
szczególnie kosztu dla c. k. pp oficerów i turystów, ma na sprzedaż  
**Ignacy Kessler.**  
Główny skład w Wiedniu, I., Bauernmarkt Nr. 4.  
Filia w Wiedniu, I., Bognergasse Nr. 15.  
Bardzo tanie ceny letnie.  
Uprawa się dokładnie uważać na adres.  
Zamówienia punktualnie za zaliczką. (387-12-45)

**Towarzystwa**  
**Liebig**  
**WYCIĄG MIĘSNY.**  
10 złotych medali i dyplomów honorowych.  
Tylko prawdziwy jeżeli etykieta każdego słoika  
ma wycięsiony w niebieskiej  
barwie obok wyraźny podpis *J. Liebig*  
Centralny skład Towarzystwa Liebiga dla Austrii-Węgier:  
**KAROL BERCK, c. k. austr. nadw. dostawca w WIEDNIU,**  
I. Wollzeile 9. [298-5-12]  
Do nabycia we wszystkich większych handlach towarów kolonial.  
takoci i towarów aptekarskich, tudzież w aptekach.

Do dzisiejszego Nru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów pro-  
spekt: „Nach dem Norden.”

Odpowiedzialny rzadca Drukarni **Józef Łakociński.**